

## Od Redakcji

Mały jubileusz naszego kwartalnika, związany z opublikowaniem numeru 35, postanowiliśmy uczcić szeregiem artykułów dedykowanych sztuce śląskiej i polskiej – od średniowiecza do czasów najnowszych. W tekście Agaty Chmielowskiej średniowieczna Świdnica jawi się jako „swoiste dzieło sztuki o wielowymiarowej i wieloznacznej strukturze”, a malarstwo i biografia zmarłego w r. 1879 Maurycyego Gottlieba zyskują nowy wymiar interpretacyjny w artykule Michała Haakego. Kolejny etap przemian polskiej twórczości artystycznej to wypełnione rozlicznymi ideologiami i niewolne od akcji propagandowych Dwudziestolecie międzywojenne, którego sztuka oficjalna w sferze idei przesycona była duchem mocarstwowości, a po stronie formy – duchem odradzającej się patriotycznej alegorii (o czym informuje tekst Anny Myślińskiej). Z kolei mało znany epizod włosko-polskich kontaktów artystycznych ukazuje nam Grażyna Ryba, omawiając działalność polskich beneficjentek stypendium im. Stelli Sas-Korczyńskiej, ufundowanego przez jej męża, architekta Piero Bottoniego, pod koniec lat 50. w. XX. Pomni na to, że we współczesnym świecie, oprócz popularnych seriali i aktywności feministek, dominuje sztuka dizajnu, postanowiliśmy przybliżyć tę problematykę, ukazując „dizajnowe” podobieństwa i różnice pomiędzy tak szacownymi uczelniami jak Royal College of Art w Londynie i wrocławska Akademia Sztuk Pięknych (Beata Ludwiczak). Całości dopełniają omówienia ostatnio opublikowanych książek (Agnieszka Zabłocka-Kos, Jakub Zarzycki), znakomitej wystawy Alessandro Mendiniego we Wrocławiu (Cezary Wąs) i 22. Konferencji Grupy Roboczej Polskich i Niemieckich Historyków Sztuki i Konserwatorów w Berlinie w 2014 r. (Julika Ramlow).

Pozostaje mi zatem życzyć Państwu miłej i ożywczej intelektualnie lektury, a sobie – co najmniej kolejnych ośmiu lat publikowania pisma, które ma na celu uczyć i wychowywać, nie zapominając, jak miemam, o dyskretnej umysłowej zabawie.

W imieniu Redakcji  
prof. dr hab. Waldemar Okoń

## Editorial

A humble anniversary of our quarterly, connected with publishing the 35th issue of it, we have decided to celebrate with a series of papers dedicated to Silesian and Polish art – since the Middle Ages to the most contemporary times. In Agata Chmielowska's text the mediaeval town of Świdnica appears to be “a peculiar art work of multifaceted and ambiguous structure”, and the painting and biography of Maurycy Gottlieb, who died in 1879, gain a new dimension of interpretation in the paper written by Michał Haake. The following stage in Polish arts transformation is the inter-war period, which was occupied by many ideologies, and actually involved in propaganda actions as well. The official art of this period was saturated with a spirit of imperialism, and as far as form is considered – by a spirit of renascent patriotic allegory (we can learn about it from the text by Anna Myślińska). Whereas a poorly acquainted episode of Italian-Polish artistic contacts is revealed by Grażyna Ryba, who discusses activity of the Polish female artist beneficiaries of The Stella Sas-Korczyńska Fellowship endowed by her husband, an architect Piero Bottoni, in the late 1950s. Being mindful of the fact that the contemporary world is dominated not only by popular serials and feminist activity but also by the art of design, we have decided to approach this subject by showing “design” similarities and differences between such honourable academies as the Royal College of Art in London and the Academy of art and Design in Wrocław (Beata Ludwiczak). The whole is completed by the reviews of recently published books (Agnieszka Zabłocka-Kos, Jakub Zarzycki), an outstanding exhibition of works by Alessandro Mendini in Wrocław (Cezary Wąs), and the 22nd Conference of the Working Group of Polish and German Art Historians and Conservators in Berlin in 2014 (Julika Ramlow).

There is nothing left for me but to wish you joyful and intellectually refreshing reading, and to wish myself at least eight following years of publishing of our quarterly which is designed to teach and civilise, not forgetting (what I do hope) about a discreet brain game.

On behalf of the Editors  
Prof. Waldemar Okoń